Anna Kwiatek

„Niech żyje twórczy duch Legionów!" Uroczystości legionowe w międzywojennym Krakowie w zbiorach fotograficznych Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

Kraków jest miastem, które odegrało szczególną rolę w dziejach Legionów Polskich. Oficjalnie formacja wojskowa pod tą nazwą, działająca w ramach armii austro-węgierskiej, została utworzona 16 sierpnia 1914 roku, kiedy powołano Naczelny Komitet Narodowy i uchwalono powstanie dwóch Legionów: Zachodniego i Wschodniego[1]. Jednak o wiele większe znaczenie dla kształtowania późniejszej legendy miało sformowanie 1 Kompanii Kadrowej, będącej zalążkiem Legionów, utworzonej przez Józefa Piłsudskiego z członków organizacji paramilitarnych: Związku Strzeleckiego i Polskich Drużyn Strzeleckich[2]. Wczesnym rankiem 6 sierpnia 1914 roku żołnierze Kadrówki wyruszyli z krakowskich Oleandrów w kierunku Królestwa Polskiego z zamiarem przedostania się do Warszawy i wywołania zbrojnego powstania. Chociaż Kompania dotarła tylko do Kielc i nie osiągnęła zamierzonego celu, została otoczona nimbem sławy, a 6 sierpnia uznano za symboliczny początek dzieła, które ostatecznie doprowadziło do odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku. Środowisko piłsudczykowskie było przekonane, że „przez cztery lata wojny światowej, idea 6-go sierpnia była pochodnią, która nie przestając świecić, nadawała treść wszystkim wysiłkom naszego żołnierza"[3], a wymarsz Kadrówki zainicjował odrodzenie wolnej Polski.

Z tej przyczyny Kraków jako kolebka czynu legionowego zyskał wyjątkową rangę wśród byłych żołnierzy Legionów. Miasto było w dwudziestoleciu międzywojennym jednym z najsilniejszych ośrodków skupiających legionistów, którzy tworzyli tu prężną, skonsolidowaną grupę. Już w maju 1918 roku założyli oni stowarzyszenie samopomocowe, a w 1922 roku walnie przyczynili się do powstania ogólnopolskiego Związku Legionistów Polskich[4]. Liczebność krakowskiego okręgu Związku, obejmującego oddziały funkcjonujące na terenie województwa, zdecydowanie przewyższała średnią krajową[5].

Nie dziwi zatem fakt, że w okresie międzywojennym Kraków stał się areną wielu uroczystości ku czci Legionów Polskich. Liczne imprezy o takim charakterze odbywały się w całej Polsce, jednak w Krakowie miały szczególną wymowę. Obchody służyły pielęgnowaniu tradycji niepodległościowych i upamiętnianiu dokonań legionistów oraz kształtowaniu wśród obywateli – szczególnie młodego pokolenia – postaw patriotycznych przez upowszechnianie wartości, które przyświecały bojownikom w ich walce o suwerenność ojczyzny i przywrócenie jej dawnej świetności. Taki przekaz niosło w sobie zawołanie „Niech żyje twórczy duch Legionów!"[6], które umieściłam w tytule tego artykułu. Wyrażało się w nim przekonanie, że składając hołd legionistom, naród polski czci „swoje własne dzieło i wielkość" i niezniszczalną wolę walki o niepodległość. Legionowa „wielka ideologia Czynu i Odrodzenia" przenikająca życie społeczeństwa miała korzystnie wpływać na rozwój i umocnienie państwa[7].

Obchody legionowe przyczyniały się również do konsolidacji środowiska byłych żołnierzy Legionów. Po roku 1926, gdy w drodze zamachu stanu władzę objął obóz piłsudczykowski, legitymizowały władzę sanatorów, zgodnie z przeświadczeniem, że czyn legionowy, kładący podwaliny niepodległości, oraz przewrót majowy, głoszący hasła sanacji życia publicznego, wypływają z tego samego źródła i są kolejnymi etapami na drodze ku mocarstwowej pozycji państwa polskiego[8]. Widać to także na przykładzie Kra-

[1] Milewska W., Nowak J.T., Zientara M.: *Legiony Polskie 1914–1918. Zarys historii militarnej i politycznej*. Kraków 1998, s. 29.

[2] Zob. Majchrowski J.: *Pierwsza Kompania Kadrowa. Portret oddziału*. Kraków 2002; idem: *Pierwsza Kompania Kadrowa*. Cz. 1. Kraków 1985; Cz. 2. Kraków 1986.

[3] Rzymowski W.: Dorobek ostatniego 20-lecia w świetle czynu 6 sierpnia 1914 r. W: *6 sierpień 1914–1934*. Warszawa 1934, s. 8.

[4] Kossewska E.: *Związek Legionistów Polskich 1922–1939*. Warszawa 2003, s. 15–16.

[5] *Ibidem*, s. 44–46. Według danych z 1931 r., krakowski okręg skupiał ponad 23 procent ogólnej liczby członków ZLP, należąc wraz z okręgiem lwowskim do najliczniejszych w kraju. W 1938 r. na pierwszą pozycję wysunął się okręg Warszawa Stołeczna, jednak Kraków utrzymał drugie miejsce.

[6] „Ilustrowany Kurier Codzienny" 1924, nr 212, z 5 sierpnia, s. 4.

[7] Pochmarski B.: *Duch Legionu*. „Legion" 1929, nr 1, s. 1.

[8] Zob. Rzymowski W.: Dorobek…, s. 6–8.

kowa – z szeregów legionowych wywodzili się ówcześni prezydenci miasta: Władysław Belina-Prażmowski[9] (prezydent Krakowa w latach 1931–1933), a następnie Mieczysław Kaplicki[10] (w latach 1933–1939), którzy patronowali uroczystościom upamiętniającym Legiony.

Uroczystości legionowe odbywające się w Krakowie były chętnie dokumentowane zarówno przez zawodowych fotoreporterów, jak i amatorów. W zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa znajduje się około 150 interesujących fotografii o tej tematyce w postaci odbitek fotograficznych (pozytywów) oraz negatywów (na kliszach szklanych i błonach celuloidowych). Znaczna ich część pochodzi ze zbiorów Agencji Fotograficznej „Światowid", której reporterzy pracowali dla koncernu prasowego Mariana Dąbrowskiego. Wykonywali oni zdjęcia publikowane m.in. na łamach dziennika „Ilustrowany Kurier Codzienny" i tygodnika „Światowid" jako ilustracje do artykułów. Obchody legionowe były szczegółowo opisywane w wymienionych pismach, reprezentujących opcję piłsudczykowską, a relacje te zawierały bogaty materiał fotograficzny. Zachowane odbitki przedstawiają na ogół pojedyncze ujęcia z danej uroczystości, bowiem przekazany do Muzeum zbiór ma charakter nieco przypadkowy. Znajdujące się w muzealnym posiadaniu fotografie to zespół, który pozostał w krakowskim Pałacu Prasy, będącym po II wojnie światowej siedzibą „Dziennika Polskiego". Temu tytułowi zawdzięczamy przekaz archiwalnych materiałów fotograficznych do zbiorów muzealnych (na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku)[11]. Wiele ze zdjęć znanych jest z reprodukcji w prasie, co niewątpliwie znacznie ułatwia ich opracowanie, umożliwiając dokładną datację obiektów i identyfikację przedstawionych osób. Niektóre z odbitek noszą ślady retuszu, który wykonywano na ich powierzchni w celu poprawienia pewnych niedoskonałości oraz odpowiedniego wykadrowania zdjęć dla potrzeb publikacji. Wśród fotografii upamiętniających obchody legionowe znajduje się także kilkanaście negatywów wykonanych przez Stanisława Kolowcę (1904–1968), kierownika Pracowni Fotograficznej Muzeum Przemysłowego, które trafiły do zbiorów MHK w 1967 roku z Biblioteki Akademii Sztuk Pięknych jako element większego przekazu klisz odziedziczonych po Muzeum Przemysłowym. Pozostałe fotografie zostały zakupione do zbiorów muzealnych lub ofiarowane w ciągu lat przez różne osoby prywatne. Ich autorzy pozostają na ogół anonimowi. Wyjątek od tej reguły stanowią niezwykle ciekawe amatorskie negatywy wykonane przez Mariana Plebańczyka (1905–1973), architekta i działacza sportowego. Mają one postać filmów małoobrazkowych, które zawierają m.in. bogatą dokumentację niektórych uroczystości legionowych. Zostały włączone do zbiorów Muzeum w 2012 roku jako dar wnuczki autora, Marii Pikul. Stan większości omawianych obiektów można określić jako dobry, w nielicznych przypadkach upływ czasu zostawił już swoje ślady w postaci różnego typu uszkodzeń, które są jednak na tyle niewielkie, że nie pomniejszają walorów dokumentacyjnych artefaktów.

W niniejszym artykule chciałabym scharakteryzować ten zbiór, przy czym w polu mojego zainteresowania znajdują się wyłącznie fotografie dotyczące wydarzeń służących upamiętnieniu epopei legionowej. Świadomie pomijam zdjęcia ukazujące obchody, których głównym bohaterem był Józef Piłsudski (imieniny Marszałka, wystawy poświęcone jego osobie i działalności, a także bardzo liczne fotografie z uroczystości pogrzebowych[12] i obchodów rocznic jego śmierci) czy też inni dowódcy, bowiem zasługują one na osobne omówienie. W opisywanym tutaj zbiorze wyróżnić można kilka wątków tematycznych, związanych z różnego typu wydarzeniami organizowanymi w międzywojennym Krakowie dla upamiętnienia czynu legionowego. Są to obchody rocznic 6 sierpnia 1914 roku, imprezy związane z budową Domu Legionistów w Oleandrach, ogólnopolskie zjazdy legionowe oraz uroczystości odbywające się na cmentarzu Rakowickim przy pomnikach ku czci poległych legionistów.

[9] Władysław Belina-Prażmowski (1888–1938), oficer Legionów Polskich w latach 1914–1917, organizator i dowódca 1 pułku ułanów Legionów Polskich, tzw. beliniaków, następnie pułkownik Wojska Polskiego. W 1920 r. przeszedł do rezerwy ze względu na stan zdrowia. W 1929 r. osiadł w Krakowie i objął funkcję prezesa krakowskiego okręgu Związku Legionistów Polskich. W 1931 r. został prezydentem Krakowa, a w latach 1933–1937 był wojewodą lwowskim. Zmarł w Wenecji. Uroczystości pogrzebowe Prażmowskiego w Krakowie przybrały formę wielkiej manifestacji patriotycznej. Zob. *Polski słownik biograficzny* (dalej cyt. *PSB*): Prażmowski (Belina-Prażmowski) Władysław Zygmunt. Hasło oprac. P. Stawecki. T. 28, z. 3. Wrocław–Kraków 1985, s. 393–395; Cygan W.K.: *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*. T. 4. Warszawa 2006, s. 89–90.

[10] Mieczysław Kaplicki (1875–1959), doktor medycyny, żołnierz I Brygady Legionów i lekarz naczelny 5 pułku piechoty Legionów. W lutym 1933 r. wybrany prezydentem miasta Krakowa, z funkcji tej zrezygnował w styczniu 1939 r. W czasie II wojny światowej więziony w ZSRS. W latach 1943–1947 pracował jako lekarz w Tel Awiwie, następnie osiadł w Wielkiej Brytanii, gdzie spędził resztę życia. Pochowany na cmentarzu w Wrexham. Zob. *PSB*: Kaplicki Mieczysław. Hasło oprac. J. Buszko. T. 11. Wrocław–Kraków 1965, s. 631–632; Grodziska K.: *Polskie groby na cmentarzach północnej Walii*. Kraków 2004, s. 26; Cygan W.K.: *Oficerowie Legionów*… T. 2. Warszawa 2006, s. 196–197.

[11] Zespół fotografii „Ilustrowanego Kuriera Codziennego", liczący kilkaset tysięcy odbitek i negatywów, przekazano w większości do Archiwum Dokumentacji Mechanicznej w Warszawie (obecnie Narodowe Archiwum Cyfrowe). Część dawnego archiwum fotograficznego trafiła do Centralnego Archiwum Wojskowego. Duża część uległa zniszczeniu lub rozproszeniu. Zob. Podgórska E.: *Koncern wydawniczy „Ilustrowany Kurier Codzienny" i pozostała po nim spuścizna fotograficzna*. „Archeion" 1979, t. 67, s. 129–153.

[12] Zob. Kurowska M.: *Pogrzeb Józefa Piłsudskiego na fotografiach ze zbiorów Muzeum Historycznego m. Krakowa*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa" 1985, z. 12, s. 67–77. Trzeba jednak zaznaczyć, że od czasu powstania artykułu muzealna kolekcja zdjęć dotyczących tego tematu wzbogaciła się o wiele interesujących obiektów.

Rocznice wymarszu 1 Kompanii Kadrowej

Najliczniejszą grupę stanowią fotografie ukazujące obchody towarzyszące kolejnym rocznicom wymarszu 1 Kompanii Kadrowej. Była to szczególna okazja do świętowania, zwłaszcza w Krakowie, który będąc „kolebką czynu legionowego, nigdy nie zapomniał, że czyn ten w jego murach powstał i dojrzał”[13]. W zbiorach muzealnych znajdują się zdjęcia ukazujące niektóre punkty programu tych obchodów z lat 1919–1939, które opiszę w kolejności chronologicznej. Nie jest to zestaw kompletny, ale zadowolenie budzi fakt, że nie zabrakło w nim fotografii ilustrujących wydarzenia związane z obchodami jubileuszowymi 20. i 25. rocznicy wymarszu Kadrówki, które miały miejsce w 1934 i 1939 roku. Przy okazji tych rocznic odbyły się również szczególne uroczystości związane z budową Domu Legionistów w Oleandrach, a także – czterokrotnie – ogólnopolskie zjazdy legionistów, które omówię w dalszej części tekstu. Wybór daty 6 sierpnia na ich organizację był w pełni uzasadniony, bowiem w ścisły sposób wiązały się one z dniem, w którym świętowano początki czynu legionowego. Służyły uświetnieniu jego obchodów, a co za tym idzie – utrwaleniu legendy legionowej w szerokich kręgach społeczeństwa, tym bardziej że gromadziły zwykle liczną publiczność, a dzięki bogatej oprawie głęboko zapadały w pamięć swoich uczestników.

Po raz pierwszy w suwerennej Polsce uczczono wydarzenia z 6 sierpnia 1914 roku w ich piątą rocznicę, a zatem w 1919 roku – u progu niepodległości, gdy jeszcze trwały walki o granice odrodzonego państwa polskiego. Na Błoniach została odprawiona msza św., której przewodniczył ks. infułat Czesław Wądolny, archiprezbiter kościoła Mariackiego. Uczestniczyli w niej m.in. weterani Kadrówki, przedstawiciele władz miejskich z prezydentem Janem Kantym Federowiczem, żołnierze krakowskiego garnizonu i żołnierze Błękitnej Armii na czele ze swym dowódcą gen. Józefem Hallerem oraz władze Uniwersytetu Jagiellońskiego. Z Warszawy przybył gen. Kazimierz Sosnkowski jako przedstawiciel Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego. Dopisała publiczność, zwłaszcza że w tym dniu na kilka godzin wstrzymano pracę w krakowskich fabrykach, by umożliwić robotnikom udział w uroczystościach. Po zakończeniu nabożeństwa ksiądz Wądolny dokonał poświęcenia kamienia węgielnego pod pomnik Wolności. Uroczystość na Błoniach zakończyła rewia wojskowa. Po południu odbył się festyn żołnierski w parku im. Henryka Jordana oraz przedstawienia dla żołnierzy w miejskich kinoteatrach. Wieczorem w Teatrze im. Juliusza Słowackiego wystawiono operę *Straszny dwór* Stanisława Moniuszki. Następnie zaproszeni goście uczestniczyli w raucie w kasynie wojskowym przy ulicy Antoniego Potockiego (dzisiejsza Westerplatte)[14].

Zachowane w zbiorach MHK fotografie nieznanego autorstwa dokumentujące wyżej opisane uroczystości uznać należy za wyjątkowo cenne. Trafiły one do Muzeum pod koniec lat siedemdziesiątych XX wieku jako dary Marii Kisielewskiej i Heleny Macek. Dwie z nich ukazują fragment Rynku Głównego, na którym gromadzą się żołnierze, zapewne udający się na Błonia. Tam wykonano kolejne trzy zdjęcia z muzealnej



Poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik Wolności na krakowskich Błoniach, 6 sierpnia 1919 r.; autor fotografii nieznany; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-Fs4491/IX

kolekcji. Najciekawsze z nich ukazuje moment podpisywania aktu erekcyjnego pod pomnik Wolności, który miał stanąć w Oleandrach, w pobliżu miejsca, skąd wyruszyli żołnierze Kadrówki. Pośrodku za stołem stoi gen. Józef Haller, w latach 1916–1918 dowódca II Brygady Legionów, po przejściu frontu pod Rarańczą dowódca II Korpusu Polskiego, a następnie Armii Polskiej we Francji[15], na prawo od niego ks. infułat Czesław Wądolny w szatach pontyfikalnych, zaś po lewej o. Kosma Lenczowski, kapucyn, kapelan oddziałów strzeleckich, a później Legionów Polskich, który przeszedł cały szlak bojowy I Brygady[16]. Z prawej strony, nieco z tyłu, stoi gen. Kazimierz Sosnkowski, jeden z najbliższych współpracowników Józefa Piłsudskiego w czasie tworzenia Związku Strzeleckiego i w okresie I wojny światowej, okresowo dowódca I Brygady Legionów, goszczący w Krakowie jako delegat Naczelnika Państwa[17]. Na pierwszym planie widoczny jest kamień węgielny w postaci osadzonej w murawie dużej kamiennej płyty w kształcie prostokąta. Na dwóch pozostałych fotografiach widnieją tłumy zgromadzone na Błoniach i defilujący żołnierze, biorący udział w rewii wojskowej.

Kolejne zdjęcia zachowane w zbiorach Muzeum powstały podczas obchodów 10. rocznicy wymarszu, które odbyły się w jej wigilię – 5 sierpnia 1924 roku. Po mszy św. w kościele Mariackim miała miejsce uroczysta zmiana warty na odwachu przy wieży Ratuszowej, a następnie koncert muzyki wojskowej w wykonaniu orkiestry 20 pułku piechoty. Ten właśnie punkt

[13] „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1924, nr 213, z 6 sierpnia, s. 2.
[14] „Czas” 1919, nr 200, z 8 sierpnia, s. 2; „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1919, nr 212, z 6 sierpnia, s. 7; nr 214, z 8 sierpnia, s. 3–4.
[15] Cygan W.K.: *Oficerowie Legionów*… T. 2, s. 93–97.
[16] Cygan W.K., Wysocki J.W.: *„Dla Ciebie, Polsko, krew i czyny moje!...”. Duszpasterstwo wojskowe Legionów Polskich*. Warszawa 1997, s. 117–118.
[17] Cygan W.K.: *Oficerowie Legionów*… T. 4, s. 287–289.



Uroczysta zmiana warty przed odwachem przy wieży Ratuszowej na Rynku Głównym w Krakowie w 10. rocznicę wymarszu 1 Kompanii Kadrowej, 5 sierpnia 1924 r.; fot. Antoni Pawlikowski dla Agencji Fotograficznej „Światowid"; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-Fs1226/IX

programu przedstawiają dwie fotografie wykonane przez Antoniego Pawlikowskiego (1862–1925) dla Agencji Fotograficznej „Światowid" – ujęcia zrobione z góry ukazują fragment płyty Rynku Głównego przed odwachem, żołnierzy w mundurach polowych i muzykujących członków orkiestry oraz otaczający ich tłum widzów. Po południu w krakowskich parkach występowały orkiestry wojskowe z repertuarem obejmującym piosenki legionowe. Wieczorem w Teatrze im. Juliusza Słowackiego artyści Opery Lwowskiej odegrali *Halkę* Stanisława Moniuszki. Po zakończonym spektaklu wyruszył na Oleandry pochód strzelców, którzy następnego dnia rozpoczęli rywalizację w pierwszej edycji *Marszu szlakiem Kadrówki*[18].

Począwszy od 1924 roku, zawody te – rozgrywane na trasie wiodącej z Krakowa do Kielc – wpisały się na stałe w obchody rocznic 6 sierpnia[19]. Organizatorem przedsięwzięcia była Komenda Główna Związku Strzeleckiego. W przeddzień rozpoczęcia marszu, czyli 5 sierpnia, strzelcy zbierali się w Krakowie. Uroczystości rozpoczynała msza św., odprawiana zwykle w kościele garnizonowym świętych Piotra i Pawła przy ulicy Grodzkiej, zaś wieczorem uczestnicy gromadzili się w Oleandrach, gdzie odbywał się capstrzyk i apel poległych. Stamtąd następnego dnia rankiem wyruszali w drogę. Taka forma hołdu dla legionistów i ich wodza miała szczególny charakter, gdyż ze względu na osobiste zaangażowanie młodych uczestników wywierała silny wpływ na ich postawę ideową[20].

Z tym punktem programu obchodów rocznicowych wiążą się fotografie z kolejnych lat, wykonane przez reporterów Agencji Fotograficznej „Światowid". W zbiorach Muzeum znajdują się trzy zdjęcia z 6 sierpnia 1925 roku ukazujące poranny wymarsz drużyn strzeleckich z punktu startowego w Oleandrach. Widoczni są biorący udział w tej uroczystości przedstawiciele władz, m.in. wiceprezydent Krakowa Piotr Wielgus, wygłaszający „gorące przemówienie" w imieniu włodarzy miasta, oraz gen. Eugeniusz Tinz, dowódca 6 dywizji piechoty w Krakowie, który dokonał przeglądu drużyn[21]. Na jednej z tych fotografii, wykonanej u wylotu alei 3 Maja, widać grupę publiczności i czoło kompanii wyruszającej w drogę[22]. Z kolei zdjęcie z 1926 roku ukazuje grupę uczestników uroczystości przed kościołem

[18] „Czas"1924, nr 178, z 7 sierpnia, s. 2; „Ilustrowany Kurier Codzienny" 1924, nr 214, z 7 sierpnia, s. 7, 13.

[19] Pierwszy marsz odbył się już w 1922 r., jednak jego trasa była dużo krótsza, bowiem sięgała tylko do Michałowic, gdzie w 1914 r. żołnierze Kadrówki dokonali symbolicznego aktu obalenia słupów granicznych, zob. „Strzelec" 1922, nr 12, s. 5–9.

[20] *W służbie Niepodległej. Zarys dziejów Pierwszej Kompanii Kadrowej, Marszu Szlakiem „Kadrówki" i ruchu strzeleckiego w Polsce*. Red. J.J. Kasprzyk. Kielce 2010, s. 16–17; Cisek J.: *Józef Piłsudski w Krakowie*. Kraków 2003, s. 201–202.

[21] „Ilustrowany Kurier Codzienny" 1925, nr 216, z 8 sierpnia, s. 7.

[22] „Światowid" 1925, nr 33, s. 4.



Uczestnicy obchodów rocznicy wymarszu 1 Kompanii Kadrowej w oczekiwaniu na rozpoczęcie Marszu szlakiem Kadrówki, *6 sierpnia 1925 r.; fot. Agencja Fotograficzna „Światowid"; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-Fs1552/IX*



Obchody 20. rocznicy wymarszu legionistów z Podgórza – na mównicy senator Emil Bobrowski, 4 sierpnia 1934 r.; fot. Marian Plebańczyk; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-6379/N/5



Obchody 20. rocznicy wymarszu legionistów z Podgórza, wśród gości widoczni m.in. Wincenty Wodzinowski, Władysław Pałosz, Władysław Wnęk, Ludwik Spett, Franciszek Parylewicz, Stanisław Klimecki, Mieczysław Kaplicki, Piotr Małaszyński, Medard Morawiecki i Marian Bolesławicz, 4 sierpnia 1934 r.; fot. Marian Plebańczyk; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-6380/N/2

świętych Piotra i Pawła po zakończeniu nabożeństwa, zapewne w oczekiwaniu na defiladę. W centrum stoją prezydent Krakowa Karol Rolle, gen. Eugeniusz Tinz oraz wojewoda krakowski Ludwik Darowski, a dookoła liczni wojskowi. Wśród nich znajdują się zapewne przedstawiciele państw bałtyckich: Finlandii, Łotwy i Estonii, którzy przybyli wówczas do Krakowa, aby wziąć udział w obchodach rocznicowych[23]. Następne zdjęcie ukazujące drużynę strzelców defilujących ulicą Grodzką być może pochodzi z tego samego roku, co jednak trudno stwierdzić jednoznacznie, bowiem uroczystości odbywające się w kolejnych latach miały podobny przebieg[24].

Wyjątkowo hucznie świętowano w 1934 roku jubileusz 20. rocznicy „czynu zbrojnego Józefa Piłsudskiego", choć cieniem na radosnej rocznicy kładła się niedawna klęska powodzi, która dotknęła znaczny obszar kraju[25]. Program krakowskich obchodów rozpisano na trzy dni. 4 sierpnia zorganizowano uroczystość w Podgórzu, poświęconą pamięci tutejszych legionistów, którzy polegli w czasie walk o niepodległość Polski. 5 sierpnia obfitował w wydarzenia: po porannej mszy św. w kościele Mariackim ruszył pochód na Oleandry, gdzie miało miejsce poświęcenie Domu Legionistów, zaś następnie dokonano otwarcia okolicznościowej wystawy w Sukiennicach. Tego samego dnia zostały również odsłonięte tablice pamiątkowe przy ulicach Jagiellońskiej i Józefa Piłsudskiego. Z kolei 6 sierpnia odbyła się uroczystość rozpoczęcia prac przy budowie Kopca Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu. Imprezy te zostały uwiecznione na licznych fotografiach przechowywanych w zbiorach MHK.

Uroczystości legionowe na Rynku Podgórskim zorganizowano w sobotę 4 sierpnia, by uczcić 20. rocznicę „wymarszu dzieci podgórskich na wojnę o Polskę niepodległą" pod dowództwem Kazimierza Herwina-Piątka[26]. Po mszy św.

[23] „Ilustrowany Kurier Codzienny" 1926, nr 215, z 7 sierpnia, s. 7; „Światowid" 1926, nr 33, s. 4.

[24] Szczegółowe relacje z kolejnych marszów znaleźć można w czasopiśmie „Strzelec" wydawanym przez Związek Strzelecki.

[25] W związku z powodzią zrezygnowano z organizacji Zjazdu Legionistów Polskich, który w roku jubileuszu miał się odbyć w Krakowie. Zarząd Główny ZLP apelował do legionistów, by swoje karty zjazdowe wystawili na sprzedaż, a cały dochód przeznaczyli na rzecz powodzian, zob. Kossewska E.: *Związek Legionistów Polskich*…, s. 52. O powodzianach nie zapomniał także komitet organizacyjny krakowskich obchodów na czele z prezydentem miasta Mieczysławem Kaplickim, który zachęcał, by zamiast zwyczajowej dekoracji domów flagami i kwiatami składać datki na pomoc materialną dla ofiar żywiołu, zob. „Ilustrowany Kurier Codzienny" 1934, nr 213, z 3 sierpnia, s. 6.

[26] Kazimierz Piątek pseud. Herwin był komendantem obwodu podgórskiego Związku Strzeleckiego i współorganizatorem okręgu krakowskiego. 8 sierpnia 1914 r. objął dowództwo 1 Kompanii Kadrowej i 12 sierpnia na jej czele wkroczył do Kielc. Zmarł wskutek odniesionych ran 20 maja 1915 r. Za: Cygan W.K.: *Oficerowie Legionów*… T. 4, s. 41–42.



Odsłonięcie tablicy pamiątkowej na fasadzie kamienicy przy ul. Jagiellońskiej 9 w Krakowie, 5 sierpnia 1934 r.; fot. Agencja Fotograficzna „Światowid"; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-Fs1249/IX

w kościele św. Józefa dokonano odsłonięcia tablicy wmurowanej w fasadę budynku dawnego magistratu podgórskiego, poświęconej pamięci obywateli Podgórza, którzy polegli na legionowym szlaku. Na zakończenie uroczystości odbyła się defilada z udziałem żołnierzy, harcerek i harcerzy[27]. W posiadaniu MHK znajduje się wyjątkowo bogata dokumentacja tego wydarzenia, na którą składają się dwie odbitki autorstwa fotoreporterów Agencji „Światowid" oraz seria 16 negatywów w formacie małoobrazkowym, wykonanych przez fotoamatora Mariana Plebańczyka, który był mieszkańcem Podgórza. Ukazują one dokładnie przebieg uroczystości, począwszy od przemarszu pocztów sztandarowych sprzed kościoła w stronę magistratu, a na defiladzie kończąc. Widzimy także przemawiających oficjeli: senatora RP Emila Bobrowskiego, pierwszego prezesa Związku Strzeleckiego w Podgórzu, pełniącego w Legionach służbę medyczną[28], oraz prawdopodobnie radcę Józefa Wyrwała, przewodniczącego podgórskiego oddziału Związku Legionistów Polskich. Stoją oni na mównicy ustawionej przed fasadą siedziby władz podgórskich, ozdobioną symbolami legionowymi. Widoczna jest również tablica pamiątkowa – przed i po odsłonięciu. Na kolejnych klatkach filmu widać zgromadzonych gości: członków rodzin poległych podgórzan oraz przedstawicieli władz. Jeden z negatywów szczególnie dobrze ukazuje grono znamienitych uczestników uroczystości, którzy przysłuchują się przemówieniu. W pierwszym rzędzie zasiadają od lewej: malarz Wincenty Wodzinowski, dwaj nierozpoznani mężczyźni, starosta grodzki krakowski Władysław Pałosz, starosta powiatowy Władysław Wnęk, naczelnik krakowskiego Okręgu Poczt i Telegrafów Alfred Spett, prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie Franciszek Parylewicz, wiceprezydent Krakowa Stanisław Klimecki, jego zwierzchnik – prezydent miasta Mieczysław Kaplicki, wicewojewoda krakowski Piotr Małaszyński, zamieszkały w Podgórzu weteran powstania styczniowego Medard Morawiecki (zmarł w 1937 roku w wieku 91 lat jako jeden z ostatnich powstańców mieszkających w Krakowie[29]) oraz zastępca dowódcy Okręgu Korpusu nr V w Krakowie płk Marian Bolesławicz. Niektórzy z nich pojawiają się także na kolejnych negatywach, gdzie stoją wśród publiczności podziwiającej defiladę.

Warto dodać, że tablica, którą usunięto w czasie okupacji niemieckiej, została niedawno zrekonstruowana staraniem Rady Dzielnicy XIII, m.in. na podstawie dokumentacji fotograficznej, i powróciła na dawne miejsce 31 października 2013 roku w czasie obchodów 95. rocznicy wyzwolenia Krakowa spod władzy zaborczej.

Program niedzielnych obchodów (5 sierpnia) był bardzo bogaty w różnorodne imprezy. Punkt kulminacyjny, czyli

[27] „Ilustrowany Kurier Codzienny" 1934, nr 216, z 6 sierpnia, s. 7.
[28] Cygan W.K.: *Oficerowie Legionów*… T. 1. Warszawa 2005, s. 87–89.
[29] „Ilustrowany Kurier Codzienny" 1937, nr 267, z 27 września, s. 17.



Historyczna wystawa Legionów Polskich *w krakowskich Sukiennicach – fragment ekspozycji w holu, 1934; fot. Stanisław Kolowca, Pracownia Fotograficzna Muzeum Przemysłowego; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-3703/N*

poświęcenie Domu Legionistów, opiszę w dalszej części artykułu, dotyczącej wydarzeń związanych z budową tego „pomnika czynu legionowego". Tu natomiast chcę omówić dwie uroczystości – odsłonięcie tablicy przy ulicy Jagiellońskiej 9 i otwarcie wystawy legionowej w Sukiennicach – oraz związane z nimi fotografie.

W kamienicy przy ulicy Jagiellońskiej 9 mieściła się siedziba Koła Mieszczańskiego i cechów rzemieślniczych. W sierpniu 1914 roku zawiązał się tu Komitet Pomocy Walczącym za Ojczyznę, niosący wsparcie materialne żołnierzom Legionów. Komitet ten przekazał znaczne sumy pieniędzy, które przeznaczone zostały na zakup umundurowania dla legionistów. Wmurowana w 20. rocznicę tych wydarzeń tablica pamiątkowa została zaprojektowana przez Ludwika Wojtyczkę i wykonana przez zakład kamieniarski braci Jana i Wincentego Trembeckich, mieszczący się przy ulicy Rakowickiej[30]. Przypominać miała o ofiarności i patriotycznym zaangażowaniu rzemieślników krakowskich[31]. Jej odsłonięcia dokonał wicewojewoda krakowski Piotr Małaszyński w obecności przedstawicieli cechów i władz miejskich – tę uroczystą chwilę ukazuje jedno ze zdjęć pochodzące z Agencji Fotograficznej „Światowid". W muzealnej kolekcji brak natomiast fotografii z odsłonięcia tablicy umieszczonej na rogu ulicy Józefa Piłsudskiego, upamiętniającej nadanie tej ulicy imienia Marszałka na mocy uchwały podjętej przez krakowską Radę Miejską w 1933 roku. W zbiorach MHK jest jedynie zdjęcie samej tablicy, ustrojonej dębowym wieńcem, wykonane zapewne tuż po jej odsłonięciu[32]. Warto wspomnieć, że obie tablice uległy zniszczeniu, ale dzięki determinacji obywateli zostały zrekonstruowane i dziś na wymienionych budynkach możemy oglądać ich kopie.

Tego samego dnia po południu odbyło się uroczyste otwarcie *Historycznej wystawy Legionów Polskich* w Sukiennicach – z udziałem przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych. Wystawa ta została zorganizowana z inicjatywy dyrektora Archiwum Aktów Dawnych miasta Krakowa Ludwika Strojka na wzór ekspozycji, które odbyły się w czasie I wojny światowej[33]. Na wystawie zgromadzono dzieła sztuki z lat 1914–1918 (obrazy, rzeźby, rysunki), archiwalia (rozkazy wojskowe, raporty, szkice sytuacyjne), a także fotografie i odznaki. Eksponaty pochodziły ze zbiorów krakowskiego Archiwum Aktów Dawnych, Muzeum Narodowego, Biblioteki Jagiellońskiej, Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu oraz kolekcji prywatnych. Za szczególny zaszczyt organizatorzy poczytywali sobie fakt, że na wystawie znalazły się osobiste przedmioty Józefa Piłsudskiego, użyczone ze zbiorów w Belwederze. Ekspozycja była dostępna dla zwiedzających do 1 listopada[34].

W zbiorach MHK nie ma niestety fotografii z otwarcia wystawy, natomiast na uwagę zasługuje seria kilkunastu negatywów (w postaci błon ciętych i klisz szklanych) wykonanych przez Stanisława Kolowcę. Stanowią one wyczerpującą dokumentację tej niezwykle interesującej ekspozycji, ponieważ widoczne są na nich wszystkie pomieszczenia wystawiennicze. Fotografie te ukazują bogactwo i różnorodność zgromadzonych na wystawie eksponatów.

Dwie fotografie przedstawiają hol, w którym zaprezentowano m.in. krakowską Kolumnę Legionów i tarcze legionowe, ufundowane w czasie I wojny światowej przez obywateli poszczególnych miejscowości Galicji pod patronatem Naczelnego Komitetu Narodowego. Osoby, które wpłaciły odpowiednią kwotę na fundusz pomocy inwalidom wojennym oraz wdowom i sierotom po poległych legionistach, mogły wbić w tarczę gwóźdź – zwykły lub ozdobny, w zależności od wysokości uiszczonej wpłaty. Akcję tę zapoczątkowało ufundowanie w Krakowie wspomnianej Ko-

[30] *Księga adresowa miasta Krakowa i województwa krakowskiego 1933/34*. Kraków 1933, dz. VIII. *Spis mieszkańców miasta Krakowa*, s. 125; dz. XI. *Branże i zawody*, s. 16.

[31] *Koło Mieszczańskie i cechy krakowskie Legjonom Polskim. Wspomnienie w dwudziestolecie czynu zbrojnego 1914–1934.* Kraków 1934, s. 17–19; „Ilustrowany Kurier Codzienny" 1934, nr 217, z 7 sierpnia, s. 1–2.

[32] Zob. „Ilustrowany Kurier Codzienny" 1934, nr 217, z 7 sierpnia, s. 2. Fotografia z odsłonięcia tablicy zob. „Światowid" 1934, nr 33, s. 2.

[33] Zob. Milewska W., Zientara M.: *Sztuka legionów polskich i jej twórcy 1914–1918*. Kraków 1999, s. 345–355; Wyganowska W.: *Sztuka Legionów Polskich 1914–1918*. Warszawa 1994, s. 52–62.

[34] *Historyczna wystawa Legjonów Polskich w Muzeum Narodowem w Krakowie. W dwudziestolecie czynu zbrojnego Józefa Piłsudskiego. Kraków, sierpień 1934*. Kraków 1934, s. 11; „Ilustrowany Kurier Codzienny" 1934, nr 217, z 7 sierpnia, s. 2.



Historyczna wystawa Legionów Polskich *w Sukiennicach – widok ogólny sali pamiątkowej poległych i zmarłych legionistów, 1934; fot. Stanisław Kolowca, Pracownia Fotograficzna Muzeum Przemysłowego; w zbiorach, nr inw. MHK-3704/N*

lumny, która jest widoczna na omawianych negatywach. Została ona uroczyście odsłonięta na Rynku Głównym w 1915 roku, a po zebraniu zamierzonej kwoty miała trafić do Muzeum Narodowego jako świadectwo ofiarności krakowian na cel patriotyczny. Po zdemontowaniu w 1917 roku znalazła się w Archiwum Aktów Dawnych miasta Krakowa, skąd była wypożyczana na wystawy legionowe. Późniejsze jej losy nie są znane, do dzisiaj zachowało się jedynie zwieńczenie, znajdujące się w zbiorach MHK[35].

Trzy negatywy obrazują zbiory zgromadzone w sali honorowej Marszałka Piłsudskiego – dwa z nich ukazują widok ogólny pomieszczenia z ustawionym na postumencie popiersiem Komendanta, zaś na trzecim uwieczniony został dyplom honorowego obywatelstwa Nowego Sącza, przyznany Piłsudskiemu w 1916 roku. Kolejne pomieszczenie – salę pamiątkową poległych i zmarłych legionistów – prezentują cztery ujęcia, na których wśród wielu eksponatów widoczne są obrazy Jacka Malczewskiego (*Nike Legionów*, tryptyk *Pole kości*, *Portret Komendanta*) i grupa rzeźbiarska *Czwórka w marszu* Jana Raszki. Natomiast w sali historycznej Legionów Polskich wykonanych zostało pięć ujęć, na których widać liczne wiszące na ścianach rysunki i różnorodne eksponaty umieszczone w gablotach, m.in. dokumenty, druki, fotografie.

Następnego dnia (6 sierpnia) miało miejsce rozpoczęcie sypania Kopca Józefa Piłsudskiego na wzgórzu Sowiniec w Lesie Wolskim, z udziałem licznie zgromadzonych dostojników na czele z płk. Walerym Sławkiem, prezesem Związku Legionistów Polskich, wojewodą krakowskim Mikołajem Kwaśniewskim, prezydentem Krakowa Mieczysławem Kaplickim, starostą grodzkim Władysławem Pałoszem i starostą powiatowym Władysławem Wnękiem. Władze wojskowe reprezentowali generałowie Aleksander Narbut-Łuczyński i Bernard Mond, zaś krakowski Kościół – bp Stanisław Rospond. Gośćmi honorowymi byli weterani – dawni żołnierze 1 Kompanii Kadrowej. Choć dzień był chłodny i deszczowy, na Sowińcu zgromadziły się tłumy publiczności, by uczestniczyć w inauguracji sypania kopca. Krakowianie i przyjezdni goście skorzystać mogli z transportu autobusowego, bowiem w tym dniu uruchomiono specjalną linię na trasie między Oleandrami a Lasem Wolskim. Na rozpoczęcie uroczystości odegrano pobudkę wojskową, po czym rozległy się dźwięki hymnu państwowego i strzały armatnie, przy wtórze których wciągnięto flagę na 28-metrowy maszt. Następnie zebrani wysłuchali płomiennego wystąpienia Walerego Sławka, który podkreśliwszy zasługi Piłsudskiego dla odbudowy państwa polskiego, wyraził swe uznanie dla pomysłu uczczenia dokonań Marszałka budową kopca w Krakowie – mieście będącym symbolem historycznej świetności Polski, ale też świadkiem jego współczesnej wielkości. Później wypuszczono 20 tysięcy gołębi

[35] Zob. Nowak J.T.: *Tarcze Legionów Polskich 1915–1917 w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*. Katalog Zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, nr 1. Kraków 2006; Cisek J.: *„Kolumna Legionów" w Krakowie*. „Krakowski Rocznik Archiwalny" 2003, t. 9, s. 157–178.



Inauguracja sypania Kopca Józefa Piłsudskiego – na mównicy Walery Sławek, w gronie słuchaczy m.in. Mieczysław Kaplicki, Mikołaj Kwaśniewski, Marian Bolesławicz i bp Stanisław Rospond, 6 sierpnia 1934 r.; fot. Agencja Fotograficzna „Światowid"; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-Fs8673/IX



Apel poległych przed Domem im. Józefa Piłsudskiego w Oleandrach, 5 sierpnia 1936 r.; fot. Agencja Fotograficzna „Światowid"; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-Fs1530/IX

pocztowych, przy czym jako pierwszy w przestworza wzniósł się ptak niosący depeszę hołdowniczą dla Piłsudskiego, podpisaną przez prezydenta Kaplickiego[36].

Uroczystości odbywające się na Sowińcu w ramach jubileuszu ilustrują trzy fotografie z archiwum Agencji Fotograficznej „Światowid". Jedna z nich ukazuje Walerego Sławka stojącego na przystrojonej choiną mównicy, widoczni są także przysłuchujący się pułkownikowi przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Na kolejnej widać tłumy publiczności, która dopisała mimo niesprzyjającej pogody. Na ostatnim ze zdjęć uwieczniony został głaz granitowy z wyrytą datą 6 sierpnia 1934 roku, który złożono u stóp masztu wyznaczającego oś kopca[37].

W zbiorach muzealnych znajdują się jeszcze trzy fotografie z obchodów święta legionowego w 1936 roku, wykonane podczas apelu poległych na placu przed Domem im. Józefa Piłsudskiego w Oleandrach, odbywającego się wieczorem 5 sierpnia, w przeddzień *Marszu szlakiem Kadrówki*. Na dwóch zdjęciach widoczne jest wielkie ognisko – symbol nieśmiertelności i pamięci, którego płomień jaśnieje w nocnych ciemnościach. Dookoła stoją strzelcy, przedstawiciele władz i tłum widzów. Trzecia fotografia ukazuje ustawionych w półkolu uczestników apelu i stojącego na mównicy wojskowego – jest to prawdopodobnie ppor. Iwaszkiewicz odczytujący nazwiska żołnierzy 1 Kompanii Kadrowej poległych na polu chwały[38].

Dom Legionistów im. Józefa Piłsudskiego w Oleandrach

Kultywowaniu tradycji legionowych w Krakowie w wyjątkowy sposób sprzyjało symboliczne miejsce – Oleandry. Jego znaczenie ideowe dobrze ukazują pełne patosu słowa zapisane w artykule zamieszczonym w czasopiśmie „Oleandry", wydawanym przez krakowski okręg Związku Legionistów Polskich: „Pierwsze podwaliny pod nasz dom, pod nowy nasz dom, rzucił dzień 6 sierpnia 1914 roku. (…) Promienista sława na skrzydłach szumiących historii wzbiła się w słońce nad miejscem, odtąd historycznem, skąd ruszył żołnierz Komendanta na bój o Polskę, skąd wytrysnął strumień nowej woli czynu, wypłynął strumień nowych dla Polski wydarzeń"[39].

W czasie I Zjazdu Legionistów Polskich w sierpniu 1922 roku zwrócono się do władz Krakowa z prośbą o wstrzymanie parcelacji Oleandrów jako pamiątki narodowej i pozwolenie na budowę Domu Legionowego. Miasto przychylnie ustosunkowało się do tego wniosku, jednak niesprzyjająca sytuacja polityczna oraz brak funduszy wstrzymały realizację projektu. Przełom w sprawie nastąpił, gdy Rada Miejska w grudniu 1927 roku uchwaliła przekazanie gruntu Związkowi Legionistów Polskich. Honorowym patronatem objęli to przedsięwzięcie wojewoda krakowski Mikołaj Kwaśniewski, prezydent miasta Karol Rolle, abp Adam Stefan Sapieha i gen. Stanisław Wróblewski, którzy apelowali o hojne wsparcie finansowe budowy „ołtarza trwałego", na którym „rozbłyśnie w pełni znicz 6 sierpnia", a zarazem „żywotnej kuźni pracy państwowej"[40]. 11 listopada 1928 roku poświęcono kamień węgielny, zaś w 1931 roku ruszyły prace przy budowie Domu im. Józefa Piłsudskiego – ku czci żołnierzy Legionów i z myślą o formowaniu ich następców przez wychowanie sportowe i strzeleckie młodzieży. Budynek oddano do użytku w 1934 roku – właściwie była to tylko część wschodniego skrzydła gmachu zaprojektowanego w stylu modernistycznym przez Adolfa Szyszko-Bohusza przy współpracy Stefana Strojka[41]. W części tej znajdowały się m.in. biura lokalnych władz Związku Legionistów Polskich i Związku Strzeleckiego, a także sala Kadrówki, w której zgromadzono pamiątki legionowe. W dalszych planach przewidziane były pomieszczenia służące wychowaniu fizycznemu: sale gimnastyczne, pływalnia, strzelnica. Budynek był nowocześnie urządzony, zaopatrzony w windę, centralne ogrzewanie, instalację gazową, elektryczną i telefoniczną[42]. Dom wznoszono ze składek społecznych, ale mimo ofiarności darczyńców opisanych wyżej ambitnych zamiarów nigdy nie udało się w pełni zrealizować, o czym zadecydowały nie tylko względy finansowe – plany rozbudowy pokrzyżował także wybuch II wojny światowej.

W zbiorach Muzeum znajduje się szereg fotografii dokumentujących dwie ważne uroczystości związane z budową Domu Legionistów: poświęcenie kamienia węgielnego w 1928 roku i oddanie części gmachu w 1934 roku. Są to zdjęcia prasowe wykonane przez reporterów Agencji Fotograficznej „Światowid"[43].

Uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod Dom im. Józefa Piłsudskiego miała miejsce 11 listopada 1928 roku, w 10. rocznicę odzyskania niepodległości. W Oleandrach, wokół popiersia Józefa Piłsudskiego, zgro-

[36] „Ilustrowany Kurier Codzienny" 1934, nr 218, z 8 sierpnia , s. 4–5.

[37] W zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa znajduje się ponadto bogata dokumentacja fotograficzna przedstawiająca kolejne etapy budowy kopca, ukończonej w 1937 r., oraz delegacje polskie i zagraniczne, które przywoziły urny z ziemią pobraną w miejscach o znaczeniu historycznym (w tym także z pobojowisk legionowych). Część fotografii została omówiona przez Janusza Tadeusza Nowaka w katalogu urn, zob. Nowak J.T.: *Urny na Kopiec Marszałka Józefa Piłsudskiego w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*. Katalog Zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, nr 3. Kraków 2008.

[38] „Ilustrowany Kurier Codzienny" 1936, nr 218, z 7 sierpnia, s. 15–16.

[39] *Nasz dom*. „Oleandry" 1936, nr 3, s. 10.

[40] *Odezwa o Dom Józefa Piłsudskiego w Oleandrach*. „Legion" 1930, nr 3–4, s. 19–20.

[41] Rozmach pierwotnego założenia najlepiej obrazuje model domu, przedstawiony na dwóch fotografiach ze zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa: nr inw. MHK-Fs11304/IX i MHK-Fs11305/IX.

[42] Strojek S.: Dom im. Marszałka Piłsudskiego w Oleandrach. W: *6 sierpień 1914–1934*…, s. 38; Pochmarski B.: *Oleandry*, „Oleandry" 1939, nr 4, s. 19–20; Cisek J.: *Józef Piłsudski*…, s. 203–205.

[43] W zbiorach Muzeum znajdują się także liczne fotografie ukazujące poszczególne etapy budowy Domu Legionistów, w tym przedstawiające wizytę przedstawicieli Komitetu Obywatelskiego i Związku Legionistów w dniu rozpoczęcia prac (17 lipca 1931 r.). Wśród wizytujących plac budowy widoczni m.in. nowo wybrany prezydent Krakowa płk Władysław Belina-Prażmowski i dr Mieczysław Kaplicki.



Poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę Domu Legionistów w Oleandrach przez abp. Adama Stefana Sapiehę, wśród uczestników widoczni m.in. Władysław Dziadosz, Bernard Mond, Mieczysław Smorawiński, Stanisław Wróblewski, Józef Kallenbach, Ludwik Darowski i Karol Rolle, 11 listopada 1928 r.; fot. Agencja Fotograficzna „Światowid"; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-Fs15338/IX

madzili się m.in. legioniści oraz przedstawiciele władz na czele z wojewodą krakowskim Ludwikiem Darowskim i prezydentem miasta Karolem Rolle. Poświęcenia dokonał metropolita krakowski abp Adam Stefan Sapieha, który wygłosił okolicznościową mowę, wyrażając radość z powodu rozpoczęcia budowy domu ku chwale zwycięskich żołnierzy polskich i ku pożytkowi młodzieży pragnącej pójść w ich ślady. Przemawiali także gen. Stanisław Wróblewski, dowódca Okręgu Korpusu nr V w Krakowie, który wyraził przekonanie, że ofiarność społeczeństwa przyczyni się do szybkiego ukończenia dzieła budowy tego pomnika walki o niepodległość, a następnie Bolesław Pochmarski, poseł z okręgu krakowskiego i wybitny działacz Związku Legionistów Polskich, przez wiele lat zasiadający w jego władzach na szczeblu lokalnym, jak i ogólnopolskim[44], który podziękował wszystkim protektorom komitetu budowy i zapewnił, że dom ten „prowadzony będzie po bożemu na pożytek narodu i Ojczyzny"[45]. Zachowane w zbiorach MHK cztery fotografie prasowe dobrze oddają nastrój tej uroczystości, ukazując mówców i ustawionych w półkolu członków władz cywilnych i wojskowych oraz kamień węgielny przybrany zielenią, a w tle przedstawicieli Związku Strzeleckiego trzymających wartę honorową przy popiersiu Marszałka.



Dom Legionistów im. Józefa Piłsudskiego w Oleandrach w dniu poświęcenia, 5 sierpnia 1934 r.; fot. Agencja Fotograficzna „Światowid"; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-Fs11024/IX

[44] Cygan W.K.: *Oficerowie Legionów*… T. 4, s. 68–70.

[45] „Ilustrowany Kurier Codzienny" 1928, nr 315, z 13 listopada, s. 4.



Uczestnicy uroczystości poświęcenia Domu Legionistów w Oleandrach, widoczni m.in. Aleksander Narbut-Łuczyński, Marian Bolesławicz, Walery Sławek, Mieczysław Kaplicki, Piotr Małaszyński, Władysław Pałosz, Stanisław Klimecki, Kazimierz Władysław Kumaniecki i Władysław Wnęk, 5 sierpnia 1934 r.; fot. Agencja Fotograficzna „Światowid"; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-Fs15340/IX/1

Z kolei poświęcenie Domu Legionistów odbyło się 5 sierpnia 1934 roku jako punkt kulminacyjny obchodów 20. rocznicy wymarszu Kadrówki z Oleandrów. Po nabożeństwie w kościele Mariackim uformował się pochód zdążający na Błonia, w skład którego weszli m.in. kadrowiacy. Tak w podniosłych słowach opisywał to wydarzenie dziennikarz „Ilustrowanego Kuriera Codziennego" w artykule pod znamiennym tytułem *Pierwsza Kadrowa wraca do Oleandrów*: „Wracają… wiedzieliśmy, że wrócą. Wyszli z tego miejsca przed laty dwudziestu. Otrzymali rozkaz: Kierunek marszu – Polska Niepodległa – i doszli. Nie wszyscy. Kolumna jest bardziej zwarta. Idzie krokiem powolniejszym – niż wtedy… Bo mają za sobą 20 lat marszu"[46]. Aktu poświęcenia dokonał bp Stanisław Rospond w obecności wielu dygnitarzy, m.in. płk. Walerego Sławka, prezesa Związku Legionistów Polskich, prezydenta Krakowa Mieczysława Kaplickiego, dowódcy Okręgu Korpusu nr V gen. Aleksandra Narbuta-Łuczyńskiego. Przemówienia wygłoszone przy tej okazji przez ks. bp. gen. Łuczyńskiego i posła Pochmarskiego zawierały słowa pełne czci dla Józefa Piłsudskiego i jego żołnierzy, dumy z realizacji budowy „szklanego domu marzeń" i wdzięczności dla tych, którzy się do tego przyczynili, a także nadziei, że będzie on dobrze służył zarówno pracy organizacyjnej legionistów, jak i wychowaniu ich godnych następców[47].

Moment poświęcenia Domu ilustruje kilka fotografii. Na większości z nich widoczna jest modernistyczna elewacja gmachu ozdobiona poprzecznymi gzymsami, z wejściem flankowanym podwójnymi filarami. Na tarasie u szczytu schodów stoi m.in. bp Rospond w szatach pontyfikalnych, zaś przed budynkiem widać zgromadzoną licznie publiczność i płaty sztandarów powiewające nad głowami zebranych. Kolejne dwa ujęcia wykonano w przeciwną stronę. Ukazują one uczestników uroczystości – w pierwszych rzędach przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, a za nimi gęsty tłum widzów.

Zjazdy legionowe

Historia zjazdów byłych żołnierzy Legionów Polskich sięga 1922 roku, kiedy w Krakowie 5–7 sierpnia zorganizowano po raz pierwszy tego typu spotkanie, podczas którego powołano do istnienia Związek Stowarzyszeń Legionistów (zarejestrowany następnie jako Związek Legionistów Polskich). Udział w tym wydarzeniu wziął sam Naczelnik Państwa Józef Piłsudski[48]. Kolejne zjazdy odbywały się w różnych miastach, jednak niezależnie od miejsca spotkania miały zawsze bogatą oprawę,

[46] „Ilustrowany Kurier Codzienny" 1934, nr 217, z 7 sierpnia, s. 2.

[47] Loc. cit.

[48] Szczegółowo przebieg tego zjazdu omawia Janusz Cisek, zob. Cisek J.: *Józef Piłsudski*…, s. 111–122. Niestety w zbiorach MHK brak fotografii ilustrujących to wydarzenie.



Apel poległych w Oleandrach w czasie Zjazdu Legionistów Polskich, 5 sierpnia 1935 r.; fot. Agencja Fotograficzna „Światowid"; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-Fs15350/IX

towarzyszyły im defilady, pochody, składanie wieńców w miejscach pamięci narodowej, koncerty i przedstawienia teatralne[49]. Były wyrazem braterstwa legionistów z całego kraju, złączonych doświadczeniem pokoleniowym, zjednoczonych wspólną walką. Dawały im okazję do spotkania z towarzyszami broni i odświeżenia wspomnień z lat bojów o niepodległość. Równocześnie miały charakter manifestacji patriotycznej, służyły nie tylko pielęgnowaniu chwalebnych tradycji, ale także podkreśleniu roli silnej armii dla stałości współczesnego państwa polskiego, co stało się szczególnie istotne w drugiej połowie lat trzydziestych w związku z zaognieniem sytuacji międzynarodowej. Kraków, który stanowił wyjątkowy cel pielgrzymek żołnierzy jako kolebka Legionów, a od 1935 roku także jako miejsce pochówku Józefa Piłsudskiego, gościł uczestników zjazdu jeszcze trzykrotnie: w latach 1935, 1937 i 1939.

XIII Zjazd Legionistów Polskich, który odbył się 5–6 sierpnia 1935 roku, miał wyjątkowy charakter ze względu na fakt, że był to pierwszy zjazd po śmierci Marszałka. Legioniści przybyli do Krakowa bardzo licznie ze wszystkich stron Polski, by oddać cześć prochom Komendanta w krypcie wawelskiej i wziąć udział w sypaniu Mogiły Mogił na Sowińcu. Obchodom towarzyszyła podniosła atmosfera – dziennikarz tygodnika „Światowid" nie wahał się określić zjazdu mianem „wielkiego misterium narodowego"[50].

W wigilię 21. rocznicy wymarszu Kadrówki Kraków zapełnił się legionistami. Oficjalny program rozpoczęło powitanie na dworcu delegacji z urnami z ziemią z pobojowisk legionowych i sztandarami pułkowymi, zaś wieczorem przed Domem Legionowym w Oleandrach urządzono uroczysty apel poległych[51]. Zasadnicze obchody miały miejsce nazajutrz. Legioniści ustawili się na Błoniach zgodnie z dawną przynależnością pułkową, a następnie przeszli w defiladzie przed trybuną, na której stali m.in. premier Walery Sławek i gen. Edward Rydz-Śmigły. Na czele kroczyli weterani Kadrówki. Po zakończeniu defilady legioniści przy wtórze wiwatów publiczności wyruszyli w pochodzie na Wawel, gdzie wypełnili szczelnie dziedziniec arkadowy, na którym stanął ołtarz polowy przybrany orłami legionowymi. Mszy św. przewodniczył bp Stanisław Rospond. Po skończonym nabożeństwie ustawił się szpaler złożony z pocztów sztandarowych Związku Legionistów Polskich, sięgający od bramy Berrecciego aż do bocznego wejścia do katedry. Uczestnicy uroczystości udali się do krypty, by oddać należny hołd przy trumnie Józefa Piłsudskiego. Jako pierwsi uczynili to dygnitarze, następnie reprezentacje pułkowe, delegacje z urnami i wieńcem, wreszcie wszyscy zgromadzeni. Potem w sali Rady Miejskiej Krakowa w pałacu Wielopolskich odbyło się uroczyste posiedzenie władz Związku Legionistów Polskich. Po południu rzesze legionistów udały się na Sowiniec, by złożyć urny z ziemią z pobojowisk legionowych i uczestniczyć w sypaniu Kopca Józefa Piłsudskiego[52].

[49] Kossewska E.: *Związek Legionistów Polskich*…, s. 51–52.

[50] „Światowid" 1935, nr 32, s. 9.

[51] „Ilustrowany Kurier Codzienny" 1935, nr 217, z 7 sierpnia, s. 17–18.

[52] „Ilustrowany Kurier Codzienny" 1935, nr 218, z 8 sierpnia, s. 13–14; „Światowid" 1935, nr 32, s. 8–9.



Uroczystości na Błoniach w czasie Zjazdu Legionistów Polskich, 6 sierpnia 1935 r.; fot. Agencja Fotograficzna „Światowid"; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-877/IX



Uczestnicy Zjazdu Legionistów Polskich na Błoniach, 6 sierpnia 1939 r.; autor fotografii nieznany; w zbiorach MHK, nr inw. MHK--Fs11362/IX



Uczestnicy Zjazdu Legionistów Polskich na Błoniach – sektor legionistów węgierskich, 6 sierpnia 1939 r.; autor fotografii nieznany; w zbiorach MHK, nr inw. Fs11365/IX

Fotografie obrazujące to wydarzenie są stosunkowo liczne. Jedna z nich, wykonana podczas wieczornego apelu w Oleandrach, ukazuje tłum widzów – wojskowych i cywilów – obserwujących przemarsz pocztów sztandarowych przed popiersiem Józefa Piłsudskiego ustawionym na postumencie. Na kolejnej widoczna jest ta sama okolicznościowa dekoracja, prezentująca się okazale w świetle dnia – zgeometryzowana konstrukcja z popiersiem Komendanta umieszczonym centralnie na postumencie ozdobionym inicjałami JP, udekorowana po bokach wizerunkami stylizowanych orłów legionowych. Następne zdjęcie ukazuje zbiórkę przed defiladą wojskową na Błoniach. Pośrodku widać pięcioosobową delegację z wieńcem, który został złożony na trumnie Marszałka (wieniec ten uwito z drutu kolczastego, symbolizującego drogę przez mękę przebytą dla odzyskania niezawisłości, i przepasano szarfami w barwach Krzyża Niepodległości), zaś nieco dalej z prawej strony stoją ustawieni w czworoboku byli żołnierze 1 Kompanii Kadrowej. Na innej fotografii uwiecznieni zostali generałowie Edward Rydz-Śmigły i Kazimierz Sosnkowski, zatopieni w rozmowie, ujęci przez fotografa amatora w pobliżu Oleandrów. W tle widoczny jest element trybuny honorowej w postaci orła legionowego. Na kolejnej odbitce widać ponownie sylwetę orła zdobiącą trybunę, a na dalszym planie Dom Legionistów. Z opisów w prasie wiadomo, że z okazji zjazdu krakowskie ulice i gmachy były bogato przystrojone – przykładową dekorację ukazuje zdjęcie



Zjazd Legionistów Polskich na Błoniach – na mównicy marszałek Edward Rydz-Śmigły, 6 sierpnia 1939 r.; fot. Marian Plebańczyk; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-6454/N/4

przedstawiające Dom Weteranów Powstania Styczniowego, czyli kamienicę przy ulicy Biskupiej 18 – mocno iluminowaną i ozdobioną flagami w barwach narodowych.

Przebieg kolejnych zjazdów był zbliżony do obchodów opisanych powyżej. W 1937 roku zjazd odbył się 7–8 sierpnia. W drugim dniu swojego święta legioniści zgromadzili się na Błoniach, gdzie została odprawiona msza św., a następnie odbyła się defilada, po czym pochód legionowy ruszył na Wawel. Po południu miał się odbyć przemarsz na Sowiniec, jednak niepogoda popsuła szyki organizatorom, którzy zrezygnowali z tego punktu programu[53]. Ostatni zjazd legionowy przypadł w 25. rocznicę wymarszu 1 Kompanii Kadrowej – 6 sierpnia 1939 roku. Dzień wcześniej, wieczorem 5 sierpnia, zorganizowano tylko apel poległych i widowisko zatytułowane *Hymn na cześć Oręża polskiego* na Wawelu. Nazajutrz od rana legioniści i członkowie zaprzyjaźnionych stowarzyszeń gromadzili się na Błoniach według przynależności organizacyjnej, oczekując na przyjazd Naczelnego Wodza marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego, który dokonał przeglądu wojskowego. Po uroczystym nabożeństwie i wysłuchaniu przemówienia marszałka legioniści uformowali się w szyku i odbyli defiladę, a następnie udali się na Wawel, by oddać hołd Józefowi Piłsudskiemu. Wieczór wypełniły imprezy widowiskowe na Błoniach i powtórzone dwukrotnie przedstawienie *Hymn na cześć Oręża polskiego* na dziedzińcu wawelskim. Impreza była sukcesem organizacyjnym, gdyż według doniesień prasowych do Krakowa przyjechało około 100 tysięcy osób z całego kraju, demonstrując swoją gotowość do obrony niepodległości ojczyzny[54]. Odbiła się szerokim echem również poza Polską – duże wrażenie w Europie wywołało przemówienie marszałka Śmigłego wygłoszone na Błoniach, zapowiadające nieugiętą postawę w sprawie obrony całości granic Rzeczpospolitej przed wrogimi zakusami[55]. Podniosłym momentem było także ślubowanie ofiarnej pracy w czasie pokoju i niezłomnej walki na wypadek wojny, złożone przez rzesze uczestników obchodów w odpowiedzi na słowa marszałka.

Podobieństwo obchodów z roku 1937 i 1939 spowodowało, że początkowo trudno było w sposób jednoznaczny ustalić datę powstania będącej w posiadaniu Muzeum serii 10 amatorskich fotografii wykonanych w czasie uroczystości na Błoniach, ofiarowanych w 1993 roku przez Ryszarda Kucharskiego. Niewielkie odbitki (o wymiarach ok. 4,5 na 5,8 cm) noszą na rewersach ślady wskazujące na to, że były niegdyś naklejone na ciemny kartonik – zapewne kartę albumu. Ukazują one legionistów – czynnych w mundurach wojskowych oraz weteranów w strojach cywilnych i czapkach maciejówkach – zgromadzonych pod sztandarami według przynależności pułkowej, a ponadto kobiety w strojach regionalnych i historycznych oraz delegację Hucułów. Porównanie ze zbiorami Narodowego Archiwum Cyfrowego prowadzi do wniosku, że zdjęcia powstały podczas Zjazdu Legionistów w roku 1939, bowiem na dwóch z omawianych fotografii znajdują się te same osoby (kobiety w strojach ludowych i chłopiec w ciemnym ubraniu), które widoczne są na zdjęciach wykonanych podczas ostatniego zjazdu, ukazujących sektor legionistów węgierskich[56].

Nie są to jedyne fotografie amatorskie przedstawiające uroczystości odbywające się w 1939 roku. W przywoływanej już wcześniej kolekcji negatywów autorstwa Mariana Plebańczyka znajduje się także seria 29 ujęć z tych obchodów. Plebańczyk uwiecznił na nich m.in. orkiestrę górniczą zmierzającą na Błonia, członków Towarzystwa Gimnastycznego

[53] „Ilustrowany Kurier Codzienny" 1937, nr 220, z 10 sierpnia, s. 1–4; „Światowid" 1937, nr 33, s. 4–5; „Oleandry" 1937, nr 4–5, s. 1–5.

[54] „Ilustrowany Kurier Codzienny" 1939, nr 217, z 8 sierpnia, s. 1–5; „Oleandry" 1939, nr 4, s. 15; „Światowid" 1939, nr 33, s. 8–9.

[55] Treść przemowy zob. „Ilustrowany Kurier Codzienny" 1939, nr 217, z 8 sierpnia, s. 1–2, komentarze zagraniczne, s. 5; „Ilustrowany Kurier Codzienny"1939, nr 218, z 9 sierpnia, s. 14–15.

[56] Por. fot. sygn. 1-P-1613-67 oraz 1-P-1613-96 w zbiorach NAC.



Zjazd Legionistów Polskich – oddział Hucułów w czasie defilady, 6 sierpnia 1939 r.; fot. Marian Plebańczyk; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-6455/N/6



Okolicznościowy pomnik przy Domu Legionistów w Oleandrach z okazji 25. rocznicy wymarszu Kadrówki, sierpień 1939 r.; fot. Adolf Wysoczański; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-Fs9250/IX

Sokół zgromadzonych na boisku tej organizacji przy ulicy Józefa Piłsudskiego oraz stojących w szpalerze na Błoniach w oczekiwaniu na przejazd Rydza-Śmigłego. Ponadto na dwóch fotografiach widoczny jest odkryty samochód wiozący Naczelnego Wodza i prezesa Związku Legionistów Polskich Juliusza Ulrycha. Kolejne ujęcia to widoki Błoń z ołtarzem polowym i mównicą, a następnie sceny z defilady wojskowej: grupy weteranów z poszczególnych pułków legionowych maszerujące na czele ze swymi dowódcami pod znakami pułkowymi. Wśród nich uwagę zwraca oddział Hucułów, którzy służyli w 2 pułku piechoty Legionów, prowadzony przez wiceprezydenta Krakowa Stanisława Klimeckiego, współorganizatora kompanii huculskiej utworzonej w grudniu 1914 roku[57].

Wydarzenie to ilustruje ponadto fotografia, wykonana przez reportera Agencji Fotograficznej „Światowid", przedstawiająca Dom Legionistów w Oleandrach i trwający montaż okolicznościowego pomnika czynu legionowego, złożonego z popiersia Piłsudskiego, potężnej sylwety orła legionowego oraz umieszczonych po bokach figur strzelców szykujących się do boju. Na ścianie cokołu umieszczono odznaki I Brygady oraz daty nawiązujące do 25. rocznicy wymarszu Kadrówki. Pomnik w całej okazałości podziwiać można na fotografii autorstwa byłego legionisty, Adolfa Wysoczańskiego (1896–1989). Przy pomniku tym odbył się wieczorny apel poległych, podczas którego zapłonął stos, zapalony od ognia pochodni przyniesionych przez sztafety z miejsc sławy polskiego oręża[58].

[57] Cygan W.K.: *Oficerowie Legionów*… T. 2, s. 232–233.

[58] „Ilustrowany Kurier Codzienny" 1939, nr 217, z 8 sierpnia, s. 2.



Zjazd Legionistów Polskich – marszałek Edward Rydz-Śmigły składający hołd Józefowi Piłsudskiemu, 6 sierpnia 1939 r.; fot. Wydział Ilustracji Prasowej Polskiej Agencji Telegraficznej; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-Fs17464/IX

Pozostałe trzy ujęcia związane z ostatnim zjazdem legionowym pochodzą z Agencji Fotograficznej „Światowid" oraz Wydziału Ilustracji Prasowej Polskiej Agencji Telegraficznej. Zostały wykonane we wnętrzu krypty Srebrnych Dzwonów i ukazują marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego składającego wieniec przy trumnie Józefa Piłsudskiego. Towarzyszą mu wojewoda krakowski Józef Tymiński (zdjęcia trafiły do MHK w 2009 roku jako element jego spuścizny), gen. Aleksander Narbut-Łuczyński oraz płk Tadeusz Münnich. Utrwalona tutaj atmosfera skupienia i powagi kontrastuje z nastrojem energii i radości emanującym z omówionych powyżej fotografii wykonanych podczas uroczystości na Błoniach. Znajdujące się w zbiorach Muzeum zdjęcie wykonane jesienią 1939 roku, wklejone w albumie należącym do anonimowego niemieckiego żołnierza, przedstawiające wnętrze krypty, z której nie usunięto jeszcze wieńca złożonego przez marszałka Śmigłego, przypomina, jak krótki czas dzielił ostatnią wielką manifestację legionową od grozy kolejnej wojny.

Uroczystości na cmentarzu Rakowickim ku czci poległych legionistów

Ostatnią grupą zdjęć omawianą w niniejszym artykule stanowią te, które ukazują uroczystości upamiętniające poległych żołnierzy Legionów na cmentarzu Rakowickim. Ich towarzysze broni i mieszkańcy Krakowa uznawali za swój obowiązek uczczenie bohaterów, którzy oddali życie w walce o niepodległość ojczyzny[59].

Pierwszym pomnikiem poświęconym czynowi legionowemu był monument dedykowany ułanom 2 szwadronu Legionów Polskich poległym 13 czerwca 1915 roku pod Rokitną w czasie brawurowej szarży pod dowództwem rtm. Zbigniewa Dunin-Wąsowicza. Szwadron sforsował w ciągu kilkunastu minut trzy linie okopów rosyjskich, jednak w ataku poległo 15 ułanów i oficerów, a wielu zostało rannych. Warunki wojenne pozwoliły wówczas jedynie na skromne uroczystości pogrzebowe, które odbyły się nazajutrz w pobliskiej Rarańczy[60]. Heroiczni uczestnicy szarży okryli się sławą, toteż po odzyskaniu przez Polskę niepodległości pojawił się pomysł uhonorowania poległych bohaterów przez sprowadzenie ich prochów do Krakowa, z którym łączyły rokitniańczyków silne więzy – wszak tutaj szwadron został sformowany. Sprawa ta była głównym punktem obrad w czasie zjazdu 2 pułku szwoleżerów rokitniańskich w Krakowie w 1921 roku, w szóstą rocznicę szarży[61] – jego uczestnicy zostali uwiecznieni na zbiorowej fotografii, której odbitka znajduje się w muzealnej kolekcji. Natomiast w 1922 roku zawiązał się Obywatelski Komitet

[59] Zgodnie z ogólnymi założeniami artykułu nie uwzględniam tutaj znajdujących się w zbiorach MHK fotografii dotyczących pogrzebów poszczególnych osób związanych z Legionami, przede wszystkim Marszałka Józefa Piłsudskiego, gen. Zygmunta Zielińskiego i płk. Władysława Beliny-Prażmowskiego.

[60] Zob. Milewska W., Nowak J.T., Zientara M.: *Legiony Polskie 1914–1918*…, s. 125–130.

[61] „Ilustrowany Kurier Codzienny"1921, nr 159, z 15 czerwca, s. 5.



Pogrzeb rokitniańczyków w Krakowie – eksportacja trumien, 25 lutego 1923 r.; autor fotografii nieznany; w zbiorach MHK, nr inw. MHK--Fs7989/IX

Sprowadzenia Zwłok Poległych Rokitniańczyków na czele z gen. Stanisławem Szeptyckim. W rozpropagowanie tej idei i zbiórkę pieniędzy aktywnie włączył się Związek Legionistów Polskich.

Po ekshumacji trumny ułanów przewieziono do Krakowa i złożono w kaplicy szpitala wojskowego przy ulicy Wrocławskiej. 25 lutego 1923 roku odbyły się uroczystości pogrzebowe z udziałem zaproszonych gości, m.in. marszałka Józefa Piłsudskiego. Wyruszywszy z ulicy Wrocławskiej, kondukt dotarł na Rynek Główny, gdzie odbyły się krótkie egzekwie odprawione przez bp. Adama Stefana Sapiehę oraz ceremonia dekoracji trumien Orderem Virtuti Militari. Po przemówieniach kondukt udał się w stronę cmentarza Rakowickiego, gdzie pochowano poległych legionistów[62]. Wydarzenie to ilustrują trzy fotografie z muzealnych zbiorów nieznanego autorstwa: jedna z nich przedstawia moment eksportacji trumien z kaplicy szpitala wojskowego przy ulicy Wrocławskiej, druga – lawetę z trumnami stojącą na Rynku Głównym przed kamienicą Margrabską, zaś trzecia – kondukt skręcający z Barbakanu w ulicę Basztową w drodze na cmentarz.

Złożenie prochów rokitniańczyków w krakowskiej ziemi nie oznaczało zakończenia działalności komitetu, który przystąpił do zbiórki funduszy na budowę pomnika nagrobnego. W efekcie w 10. rocznicę szarży, czyli 13 czerwca 1925 roku, odsłonięto monument zaprojektowany przez profesora Akademii Sztuk Pięknych Józefa Gałęzowskiego i wykonany przez firmę kamieniarską braci Trembeckich. Pomnik w formie kamiennego sarkofagu, umieszczonego na prostopadłościennym cokole ozdobionym emblematami ułańskimi jest dobrze widoczny na fotografii ilustrującej to wydarzenie, pochodzącej z archiwum „Ilustrowanego Kuriera Codziennego". Wokół pomnika stoją licznie zgromadzeni uczestnicy uroczystości, wśród nich wygłaszający przemówienie kapelan Dowództwa Okręgu Korpusu V Kraków ks. Piotr Nalepa oraz generałowie Józef Haller, Stanisław Szeptycki i Mieczysław Kuliński[63].

W okresie międzywojennym regularnie oddawano hołd rokitniańczykom w rocznicę szarży, odprawiając nabożeństwo za spokój dusz poległych, a następnie składając przy pomniku wieńce, co ukazuje kilkanaście fotografii ze zbiorów MHK. Wyjątkową rangę miały obchody 15. rocznicy bitwy, przypadające w 1930 roku. Wzięli w nich udział żyjący uczestnicy szarży, przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, członkowie różnych stowarzyszeń i organizacji ze sztandarami, a także niezawodna krakowska publiczność. Wszyscy zgromadzili się na Rynku Głównym, a następnie uczestniczyli w mszy św. w intencji poległych odprawionej w kościele Mariackim. W prezbiterium kościoła ustawiono na katafalku symboliczną trumnę z czapką ułańską, przy

[62] „Ilustrowany Kurier Codzienny" 1923, nr 56, z 26 lutego, s. 8; nr 57, z 27 lutego, s. 1–2; Cisek J.: *Józef Piłsudski*…, s. 123–129; Nowak J.T.: *Pogrzeb rokitniańczyków w Krakowie w 1923 roku*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa" 1987, z. 14, s. 7–17.

[63] „Ilustrowany Kurier Codzienny" 1925, nr 163, z 15 czerwca, s. 4–5.



Odsłonięcie pomnika poległych w szarży pod Rokitną na cmentarzu Rakowickim, 13 czerwca 1925 r.; fot. Agencja Fotograficzna „Światowid"; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-Fs1664/IX

której stanęła warta honorowa. Po nabożeństwie ruszono w pochodzie na cmentarz Rakowicki, niosąc wieńce, które złożono przed pomnikiem rokitniańczyków[64].

Na fotografiach ilustrujących to wydarzenie widoczna jest m.in. delegacja 2 Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich stacjonującego w Starogardzie Gdańskim, kontynuującego tradycje 2 pułku ułanów Legionów Polskich[65]. Jedno ze zdjęć ukazuje moment wymarszu sprzed krakowskiego dworca oddziału szwoleżerów na czele z pocztem sztandarowym, na kolejnym – wykonanym na Rynku Głównym przy kościele Mariackim – widać delegację pułku z okazałym wieńcem żałobnym, następne fotografie przedstawiają sceny z pochodu: przejście przez arkadę Bramy Floriańskiej i przemarsz ulicą Lubicz (w pobliżu wiaduktu kolejowego). Ponadto w zbiorach Muzeum znajdują się trzy ujęcia wykonane na cmentarzu, ukazujące uczestników pochodu idących wzdłuż jednej z alejek, składanie wieńców przy grobowcu rokitniańczyków oraz uczestników uroczystości zgromadzonych przy pomniku tuż po jej zakończeniu (wśród nich stoi komendant główny Policji Państwowej płk Janusz Jagrym-Maleszewski, uczestnik szarży pod Rokitną, który w czasie bitwy został ciężko ranny i dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd powrócił – jako inwalida wojenny – w wyniku wymiany jeńców[66]).

Uroczystości ku czci legionistów poległych pod Rokitną odbywające się na cmentarzu ukazuje jeszcze kilka innych fotografii, pochodzących z lat 1927–1937, wykonanych w czasie obchodów kolejnych rocznic szarży i dnia Wszystkich Świętych. Widoczni są na nich m.in. weterani – uczestnicy szarży oraz przedstawiciele Związku Legionistów Polskich ze sztandarem. Ponadto w zbiorach Muzeum przechowywana jest odbitka fotograficzna przedstawiająca wnętrze kościoła św. Anny podczas mszy św. odprawionej w intencji poległych ułanów w 18. rocznicę bitwy. Przed ołtarzem na katafalku znajduje się symboliczna trumna, otoczona proporcami i świecami, a dookoła stoją licznie zgromadzeni uczestnicy nabożeństwa żałobnego.

1 listopada 1927 roku święcono uroczystość odsłonięcia kolejnego pomnika ku czci poległych żołnierzy Legionów, usytuowanego wśród skromnych mogił. Udział wzięli przedstawiciele lokalnych władz, członkowie korpusu oficerskiego, oddziały organizacji kombatanckich, a także licznie zgromadzona ludność Krakowa. Dokonujący poświęcenia ks. Władysław Staich, kapelan cmentarza Rako-

[64] „Ilustrowany Kurier Codzienny" 1930, nr 157, z 15 czerwca, s. 5; „Światowid" 1930, nr 24, s. 6.

[65] Smaczny H.: *Księga kawalerii polskiej 1914–1947. Rodowody, barwa, broń*. Warszawa 1989, s. 140–141. Warto przy okazji wspomnieć, że w okresie międzywojennym związki pułku z Krakowem były nadal silne, o czym świadczy udział delegacji krakowskiej na czele z prezydentem Mieczysławem Kaplickim w obchodach 20-lecia pułku zorganizowanych w Starogardzie w 1934 r. i uwiecznionych na kilkunastu fotografiach, które trafiły do zbiorów MHK w ramach spuścizny po Kaplickim.

[66] *PSB*: Maleszewski (Jaxa-Maleszewski) Janusz Zygmunt Jakub, pseud. Zygmunt Jagrym. Hasło oprac. P. Stawecki. T. 19, z. 2. Kraków 1974, s. 305–306.



Obchody 15. rocznicy szarży pod Rokitną – delegacja 2 pułku szwoleżerów rokitniańskich z wieńcem, 13 czerwca 1930 r.; fot. Agencja Fotograficzna „Światowid"; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-Fs7884/IX

wickiego, podkreślił znaczenie pomnika jako „świadectwa nieśmiertelnego ducha wojenności w służbie dla ojczyzny"[67]. Wydarzenie to w zbiorach muzealnych ilustrują dwie fotografie pochodzące z archiwum Agencji Fotograficznej „Światowid". Na obu widoczny jest monumentalny pomnik z dwoma flankującymi pilastrami, na których siedzą orły z uniesionymi skrzydłami. Na kamiennym cokole ze zniczem wyryto napis: ŻOŁNIERZE LEGIONIŚCI! / Z TRUDU WASZEGO I ZNOJU / POLSKA POWSTAŁA BY ŻYĆ. Na pierwszym zdjęciu przy pomniku z lewej strony stoi gen. Stanisław Wróblewski wygłaszający przemówienie, drugie ukazuje żołnierzy pełniących wartę honorową. Ponadto w posiadaniu Muzeum znajduje się szereg fotografii ukazujących ten pomnik w Dzień Zaduszny, gdy na cmentarzu odbywały się „manifestacje legionowe" – gromadzili się legioniści ze sztandarami i rodziny poległych, na mogiłach składano wieńce, wygłaszano okolicznościowe przemówienia[68]. Na zdjęciach tych monument udekorowany jest chryzantemami, a po bokach stoją żołnierze trzymający wartę honorową.

Omówiony powyżej zbiór fotografii zgromadzony przez Muzeum Historyczne Miasta Krakowa jest świadectwem niezwykłej żywotności tradycji legionowych w Krakowie w latach międzywojennych. Odbitki fotograficzne i negatywy dokumentują różnorodne uroczystości odbywające się w ciągu 20 lat, które niezmiennie cieszyły się dużym zainteresowaniem mieszkańców miasta i gromadziły tłumy widzów. Udział przedstawicieli władz dodatkowo potwierdzał znaczącą rangę obchodów.

Obiekty te są zróżnicowane pod względem techniki fotograficznej, walorów artystycznych, a także stanu zachowania. Cieszy fakt, że oprócz szeroko znanych zdjęć prasowych z archiwum Agencji Fotograficznej „Światowid" w muzealnej kolekcji znajdują się unikatowe fotografie amatorskie, ukazujące uroczystości legionowe z nieco innej perspektywy. Są one bardzo ciekawe, pomimo niedoskonałości warsztatu fotoamatorów. Omówione muzealia mają dużą wartość historyczną, są cennym materiałem ikonograficznym, dzięki czemu mogą wzbudzić zainteresowanie osób zajmujących się tym okresem dziejów Krakowa i Polski. W obliczu przypadającej w 2014 roku



Odsłonięcie pomnika poległych legionistów na cmentarzu Rakowickim, 1 listopada 1927 r.; fot. Agencja Fotograficzna „Światowid"; w zbiorach MHK, nr inw. MHK-Fs1711/IX

setnej rocznicy wymarszu 1 Kompanii Kadrowej i powstania Legionów Polskich mogą także stanowić źródło inspiracji dla organizatorów obchodów związanych z tym ważnym wydarzeniem. Legioniści zapisali wszak piękną kartę w dziejach Krakowa – pamięć o nich była kultywowana w okresie międzywojennym, a będące jej świadectwem fotografie pomagają dziś na nowo odkrywać to wielkie dziedzictwo.

[67] „Ilustrowany Kurier Codzienny" 1927, nr 303, z 3 listopada, s. 3.
[68] Przykładowy opis zob. „Ilustrowany Kurier Codzienny" 1932, nr 305, z 3 listopada, s. 5.

‘Long Live the Creative Spirit of the Legions!’ Celebrations Commemorating the Polish Legions in Interwar Kraków Represented in the Photographs Collection of the Historical Museum of the City of Kraków

Kraków has a reputation as the cradle of the Polish Legions, for it was here that on 6 August 1914 the First Cadre Company marched out for their first battle. The date is considered the symbolic beginning of a journey that in 1918 would lead Poland to regain its independence. It was for that reason that the numerous events honoring the Legions were organized in Kraków in the interwar period, especially because a lively circle of veteran legionaries was active in the city at that time. The celebrations served to cultivate Poland’s independence tradition and shaped patriotic attitudes, and after the May Coupe d’État (1926) they also strengthened the legitimization of power exercised by the Sanation camp whose leaders appealed to the legacy of the Legions.

These celebrations were eagerly documented by professional press photographers and amateurs alike. The Historical Museum of the City of Kraków holds a collection of about 150 photographs (prints and negatives) representing events commemorating the Legions dating from the years 1919 to 1939. Most of them come from the collection of the ‘Światowid’ Photographic Agency, and about a dozen were taken by Stanisław Kolowca for the Photographs Department of the Museum of Industry. Another group contains amateur miniature films by Marian Plebańczyk and by anonymous authors.

The photographs represent several major themes. The largest number of pictures document the celebrations organized on the anniversaries of the famous departure of the First Cadre Company. They show the various items on the programme, such as special church services, exhibitions, concerts, or the marching out of the teams participating in the marching competition following the trail of the First Cadre Company, etc. The photographic documentation of the jubilee celebrations that took place in 1934 is particularly impressive.

Another group contains photographs depicting the celebrations that took place in Oleandry (formerly a village just outside Kraków) in connection with the construction of the Józef Piłsuski Legionaries’ House: consecration of the foundation stone (1928) and inauguration of a part of the building (1934). The house, erected on the spot where the First Cadre Company had set off, was designed as a monument celebrating the Legions, and at the same time, an institution that would serve to educate the youth.

The next group of photographs is associated with the reunions of veteran legionaries organized in Kraków. The events took place in many Polish cities since 1922, and were attended by veterans from all over the country. As the cradle of the Polish Legions, Kraków was an exceptional place of pilgrimage for the soldiers, especially after 1935 when it also became the place of eternal rest of the Legions’ founder Józef Piłsudski. Kraków became the venue for these ceremonial reunions four times: in 1922, 1935, 1937 and in 1939. Particularly noteworthy among the photographs documenting these events are the amateur pictures taken during the last reunion in 1939 which was also celebrated as the 25th anniversary of the creation of the Legions (anonymous photographic prints and negatives by Marian Plebańczyk).

The last kind of celebrations connected with the Polish Legions that were captured in photographs are those which took place at the Rakowicki Cemetery to commemorate the fallen legionaries. The year 1925 saw the unveiling of the monument commemorating the uhlans who had died in the Battle of Rokitna in 1915 (the monument was erected two years after the soldiers’ remains had been transported to Kraków and ceremoniously buried at Rakowice in 1923). In 1927 another memorial in honour of the fallen officers and soldiers of the Polish Legions was unveiled. All of these solemn events were documented in photographs; moreover, the Museum’s collection also includes a number of photographs showing the laying of wreaths on the anniversaries of the Battle of Rokitna and on All Saints’ Day.

The historical items discussed in the paper vary in terms of photographic technique and artistic quality, however, they all possess significant historical value and represent priceless iconographic material.